

Dziennik ustaw państwa

dla

królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Część CLXXXV. — Wydana i rozesłana dnia 23. listopada 1916.

Treść: № 389. Obwieszczenie, w sprawie ogłoszenia proklamacyi Jego c. i k. Apostolskiej Mości z dnia 21. listopada 1916 o Najwyższem wstąpieniu na tron.

389.

Obwieszczenie Prezydenta Ministrów z dnia 22. listopada 1916,
w sprawie ogłoszenia proklamacyi Jego c. i k. Apostolskiej Mości z dnia 21. listopada 1916
o Najwyższem wstąpieniu na tron.

Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wystosować następujące Najwyższe Pismo Odręczne:

Kochany Doktorze Koerber!

W dniu dzisiejszym objąłem rządy i zatwierdzam Pana i innych członków austriackiego Ministerstwa na ich stanowiskach. Zarazem polecam Panu ogłosić dołączoną proklamacyę do Moich ludów.

Wiedeń, dnia 21. listopada 1916.

Karol wkr.

Koerber wkr.

Do Moich Ludów!

Z głębokiem wzruszeniem stoję wraz z Moim Domem i Moimi wiernymi ludami przy trumnie tego szlachetnego Monarchy, w którego rękach prawie przez siedm dziesiątek lat spoczywały losy Monarchii.

Łaska Wszechmocnego, która już w wczesnych latach młodzieńczych powołała Go na tron, dodała Mu także sił, dożyć mimo najcięższych ludzkich cierpień podeszłego wieku w niezłomnem i ustawicznem spełnianiu obowiązków, jakie Mu wzniosły urząd monarszy i ta gorąca miłość do Jego ludów dyktowały.

Jego mądrość, rozum i ojcowska pieczołowitość stworzyły trwałe podwaliny pod pokojowe współzycie i swobodny rozwój i z ciężkich zamętów i niebezpieczeństw doprowadziły Austro-Węgry w złych i dobrych czasach przez długie i błogosławione dni pokoju na wyżynę tej potęgi, z jaką w sojuszu z wiernymi sprzymierzeńcami prowadzi dzisiaj walkę z wrogami.

Jego dzieło musi być dalej poprowadzone i ukończone.

W burzliwym czasie wstępuję na czcigodny tron Moich przodków, który Mnie Mój dostojny Wuj pozostawia w nieskazitelnym blasku.

Jeszcze cel nie jest osiągnięty, jeszcze nie został złamany szal wrogów, którzy przez nieustanne ataki spodziewają się pokonać a nawet zniszczyć Moją Monarchię i jej sprzymierzeńców.

Stoję przy Moich ludach z tem wspólnem niezłomnem postanowieniem wytrwać w walce do końca aż do osiągnięcia pokoju, któryby istnienie Mojej Monarchii zabezpieczył i zapewnił stałe podstawy dla jej niezamąconego rozwoju.

Pokładam z dumą niezachwianą ufność w to, że Moja bohaterska siła zbrojna oparta na ofiarnej miłości ojczyzny Moich ludów i w wiernem braterstwie broni ze sprzymierzonymi wojskami, także i nadal odeprze za Boską łaskawą pomocą wszelkie ataki wrogów i doprowadzi do zwycięskiego zakończenia wojny.

Tak samo niezachwianą jest Moja wiara, że Moja Monarchia, której potęga polega na z dawien dawna poręczonej, w czasie niebezpieczeństwa na nowo umocnionej nierozzerwalnej wspólności losów obydwu jej państw, wyjdzie z tej wojny na wewnątrz i zewnątrz zahartowana i wzmocniona; że Moje ludy, które w poczuciu wzajemnej przynależności i z głęboką miłością ojczyzny łączą się dzisiaj w ofiarnej działalności celem odparcia zewnętrznych wrogów, będą także współdziałały przy dziele odnowienia i odmłodnienia, by oba państwa Monarchii wraz z przynależnymi do niej krajami Bośnią i Hercegowiną doprowadzić do okresu wewnętrznego rozkwitu, rozwoju i wzmocnienia.

Błagam Niebiosa o łaskę i błogosławieństwo dla Mnie i Mego Donu jak i dla Moich kochanych ludów i przyrzekam wobec Wszechmocnego zarządzać wiernie dobrem, przekazanem Mnie przez Moich przodków.

Chcę uczynić wszystko, by jak najrychlej ustały okropności i ofiary wojny i by uzyskać napowrót dla Moich ludów oczekiwane z upragnieniem błogosławieństwa pokoju, skoro tylko honor naszej broni, żywotne warunki Moich państw i ich wiernych sprzymierzeńców ludzień upór naszych wrogów na to pozwolą.

Dla Moich ludów chcę być księciem sprawiedliwym i pełnym miłości. Chcę szanować ich konstytucyjne wolności i wszystkie inne uprawnienia i strzedz troskliwie równości wszystkich wobec prawa. Będę się starał bezustannie popierać moralne i duchowe dobro Moich ludów, chronić wolność i porządek w Moich państwach, wszystkim zarobkującym członkom społeczeństwa zabezpieczyć owoce ucziwej pracy.

Jako cenny spadek Mojego poprzednika obejmuję przywiązanie i serdeczne zaufanie, otaczające lud i koronę. Oby spużnizna ta użyczyła Mnie siły do sprostania obowiązkom Mego wysokiego i ciężkiego monarszego urzędu.

Przejęty wiarą w niezniszczalną siłę żywotną Austro-Węgiei, ożywiony gorącą miłością do Moich ludów pragnę życie Moje i wszystkie Moje siły oddać na usługi temu wielkiemu zadaniu.

Karol wtr.

Koerber wtr.